

Miłość macierzyńska jest potęgą u ludzi i zwierząt

Wilk wychował dwoje ludzkich dzieci

Zwierzęca natura i zwierzęca mowa wyssane z piersi matki — wilczycy

Jeden z misjonarzy, ojciec Singh, opowiada niezmiernie ciekawą historję o dzieciach, żywionych przez wilczyce. Mieszkańcy Midnapore, podstrzegali pewnego dnia ze zdziwieniem istoty o ludzkiej twarzy, wyglądające z jakiegoś wgłębienia. Stworzenia te zniknęły po chwili pod ziemią.

Zaintrygowani niemało, zaczęli wędrowcy w tem miejscu kopać ziemię, ale zaledwie odrzucili kilka łopat, gdy z wykopanej dziury wyjrzała para wilków. Wilk uciekł, ale wilczycę z zacięłością broniąca wejścia do jaskini, trzeba było zabić.

Wtedy to, kopiąc dalej, do-

tarli oni do jaskini, w której znajdowały się dwa małe wilczęta oraz dwie dziewczynki, mogące liczyć około 8 i 2 lat, które podobnie jak zwierzęta uciekały przed nimi na czterech łapach.

Dzieci te odesłano do chrze-

ścijańskiej misji w Midnapore, gdzie jednak z trudnością przyzwyczajają się do pożywienia ludzkiego. Początkowo nawet jadły tylko surowe mięso. Nie mówią one, ale warczą na podobieństwo psów i wilków.

Jej najdroższe wspomnienie z Ameryki

Sercowy sukces księżniczki rumuńskiej

Wielka miłość małego kadeta

Uszła oka królowej - matki

Księżniczka Ileana podróżując po Ameryce z matką, królową rumuńską, miała ogromne powodzenie. Nie też dziwnego, że mimowoli zresztą zabrała z sobą do Europy

serce zakochanego w niej na śmierć kadeta szkoły wojskowej w West Point.

Zakochany kadecik spotkał księżniczkę po raz pierwszy na meczu, urządzonym w jego właśnie szkole wojskowej na cześć królewskich gości. Tak wypadło, że William Glasgow — tak się ów kadet nazywa — czynił wobec księżniczki honory domu. Oboje rozmawiali bardzo przyjaźnie.

W kilka dni później księż-

niczka zaprosiła na obiad swego towarzysza z meczu. Ponieważ jednak regulamin szkoły nie pozwala uczniom na jej opuszczanie, więc biedny kadet musiał siedzieć na miejscu i myślał, że

marzenie o księżniczce już na zawsze się rozwiało.

Księżniczka Ileana, poznawszy okoliczności regulaminu wojskowego

sama przysłała do szkoły spożyć śniadanie z Glasgowem.

Od tej chwili koledzy szkolni nie nazywają Williama inaczej, tylko

„król“.

Niestety, szczęście jest złudą, a trwa zazwyczaj bardzo krótko. To też Glasgow jest obecnie pogrążony w czarnej rozpacz. Nieprzebyte bramy zaniku

królewskiego zamknęły się już za księżniczką, która wróciła do swej ojczyzny. Nieszczęsny kadet pociesza się tem, że za rok uda mu się zobaczyć księżniczkę w Paryżu, gdzie brat jego jest attache w ambasadzie St. Zjednoczonych.

Nie każda nędza jest naprawdę nędzą

Często jest grą na ludzkiej łatwowierności

Berliński żebrak zarabia 2.500 złotych miesięcznie

Typowy egzemplarz „nakryła“ policja

Policja berlińska oddawna już poszukiwała pewnego człowieka, co do którego władzom było, że wygodnie mieszka i żyje, chociaż nie można było ustalić w żaden sposób, skąd bierze na to środki. Mieszkał on w północnej części Berlina, w dzielnicy, zamieszkałej przez robotników głównie.

Ajenci policyjni ustalili, że człowiek ów stale o godz. ós-

mej rano siadał do tramwaju i jechał nim do zachodniej części Berlina, zamieszkałej przeważnie przez ludność zamożną. Tam chodził od domu do domu, tłumaczył przechodniom, że mieszka z rodziną w piwnicy, że nie ma co jeść, że od paru lat jest bez pracy i t. p. Łatwowierni ludzie dawali pieniądze.

Policja aresztowała go o 10 rano, a już miał wtedy „zapracowanych“ 5 marek (około 12 złotych). Podczas badania żebrak ów oświadczył, że przeciętnie zarabiał miesięcznie do tysiąca marek (prawie dwa i pół tysiąca złotych.).

Wieczorem wracał do domu, pragnąc odpocząć. Dom jego wyglądał bardzo zasobnie: miał 4 pokoje z dywanami, ba, nawet odkurzacz elektryczny był tam także. Nikt, ani z rodziny ani ze znajomych żebraka nie wiedział, w jaki sposób zdobywał on środki utrzymania.

Dwie psie znakomitości

Piesek -- aktor w Paryżu

I chluba czworonożnej policji w San Francisco

Emerytowana psina niańczy ludzkie dzieci

Pewien murzyn grający obecnie w Music Hallu w Paryżu, posiada świetnie wytresowanego psa policyjnego, który występuje w kinematografie i zarabia czasem więcej od swego pana. To też Joe Alex zwykł mawiać o nim:

— Ja zawsze mówiłem, że pies mądrzejszy od Murzyna. Na co radośnie i potakująco odpowiada Jikij szczeniakiem:

— Hau, hau, hau!
— Ja cie o to nie pytałem, rzucą mu Murzyn.

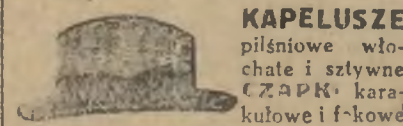
Wtedy Jiki staje na dwóch łapach, tuli uszy, przymyka jedno oko i prawa przednią łapą salutuje swego pana.

Nita, również jest psią znakomitością w San Francisco, albowiem należała do ekipy policyjnej tegoż miasta.

Pewnego pięknego dnia,

właściciel jej, agent policyjny został szczęśliwym ojcem dorodnego syna.

Od tej chwili Nita nie chciała ani na krok opuścić dziecka i wyuczona przez swego pana stała się doskonałą niańką: umie ona pchać wózek chłopca, przynosić mu smoczek i rozmaitemi sztuczkami zabawić swojego młodego pana, gdy ten jest w złym humorze. To też Nita stała się obecnie sławną w San Francisco i można ją oglądać na spacerze pchającą z powagą wózek swego pupila.



R. CIESZKOWKI, Marszałkowska 81-b.

KAPELUSZE pilśniowe włoche i sztywne CZAPKI karakulowe i f-kowe

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Dóbr i Interesów M. hr. Potockiego z dniem 9 grudnia r. b. przeniesiony został do nowego lokalu w Al. Ujazdowskich 22 m. 2.

Tel. 65-12, 129-31.

Oj! złe mężczyźni!

Żelazne zdrowie i hart ciała

Kobiety biorą w monopol

Cudowne właściwości przewiewnych szatek

Profesor instytutu medycznego w Londynie, Leonard Hill, takiej udziela ludzkom wskazówki: „Noś jaknajmniej odzieży na sobie, a będziesz napewno zdrow i silny“.

Do wskazówki tej — może niekoniecznie z uwagi na zdrowie — ściśle stosują się kobiety: noszą one wycięte bluzki, krótkie spódniczki, jedwabne pończochy (zalecane są przytem pończochy z jedwabiu sztucznego, jako łatwiej przepuszczające promienie słońca).

To też kobiety są naogół o wiele silniej zahartowane, niż mężczyźni. Ba, prof. Hill zapowiada nawet, że kobieta w stosunkowo krótkim czasie, dzięki swym lekkim szatom, prześcignie mężczyznę we wszystkich sportach i ćwiczeniach fizycznych.

Skutki tego na dalszą przyszłość? W tym względzie poglądy prof. Hilla mogą nie jednego mężczyznę zmusić do zastanowienia się. Oto zapowiada on, że kobieta niedługo będzie od mężczyzny silniejsza i większa i że wskutek tego mężczyzna będzie pod władzą kobiety.

NA SZEROKIM

ŚWIECIE

Najgłębsza kopalnia

Najgłębsza w świecie całym kopalnia — to City Deep, położona u Transwalu; znajdują się w niej sztolnie, których głębokość wynosi 2.135 metrów.

W kopalni tej wzrasta temperatura o 1 stopień co każde 137 metrów; to też w największej głębokości kopalni wynosi ona 35°.

Głębokie bardzo kopalnie znajdują się też w Brazylii, ale w nich temperatura rośnie w tak znaczny sposób, że ich eksploatacja jest niemal niemożliwa na dużej głębokości, a więc i wydajność stosunkowo bardzo mała.

TYDZIEŃ ZA DWA!!!

najlepszych 3300 marek 3300 zniżki

Skład Lamp i Żyrandoli

B-cia WYSZOMIRSCY

Chmielna 36. Telefon 106-18
Uwaga na adres! 517

Proces Bartoszewicza w nowej fazie

Po 42 dniach dowodzenia gorzkiej prawdy

Padły ciężkie oskarżenia prokuratora

2 i pół miliona zł i 18 tysięcy dol. rozgrabiono

Wczorajszego 42-go dnia rozpraw rzeczoznawcy ra chunkowi ustalili, że machinacje kom. Bartoszewicza przyczyniły Skarbowi Państwa

strat na 2.417.968 złotych oraz

18.100 dolarów.

Gdyby nawet dostarczona broń i inne przedmioty uznać za dobre, to i tak jeszcze straty wyniosłyby 474.921 zł. i 18.000 dolarów.

Rzeczoznawcy zdruzgotali swemi wywodami t. zw. „claborat“ kom. Bartoszewicza o rzekomych zyskach Skarbu Państwa, co jakoby według niego miało wynieść 446.621

zł. i przemawiać raczej na jego korzyść.

Wreszcie przewodniczący ppłk. Orski ogłosił postępowanie dowodowe za ukończone.

Nastąpią kolejne przemówienia stron, które dziś rozpoczął swą mową oskarżycielską prokurator mjr. Rumiński



Kapelusze pilśniowe (Velour), Habiga, Hückla i t. p. sztywne (meloniki) od najtańszych poleca:

1400RWSKI Pl. Trzech Krzyży 10, tel. 304-33